

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił w punkcie I powództwo o odszkodowanie w kwocie 4200 złotych wytoczone przez powoda J. M. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. . W punkcie II Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 złotych .

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia Sądu I instancji :

Powód był zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę na stanowisku kuriera specjalisty od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. Wynagrodzenie powoda w 2016 r. wynosiło 43708,66 zł., a łączna suma potrąceń komorniczych 5230,15 zł. Komisja socjalna pozwanego przyznała powodowi świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w formie pomocy socjalnej w wysokości 3700 zł. Postanowieniem z dnia 10 listopada 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa zawiadomił pracodawcę powoda o zajęciu wynagrodzenia o pracę i zasiłku i zobowiązał do potrącenia dłużnikowi J. M. (2) należności z tytułu pobieranych przez dłużnika świadczeń do wysokości egzekwowanego świadczenia – nie więcej jednak niż jedna druga wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za prace zleczone, nagród i premii przysługujących a okres zatrudnienia, związanego ze stosunkiem pracy, zysku lub udziału w funduszu zakładowym oraz wszelkich innych funduszy pozostających w związku ze stosunkiem pracy. W związku z powyższym zajęciem pracodawca przekazał komornikowi całe przyznane powodowi świadczenie z funduszu pomocy socjalnej w kwocie 3700 zł. oraz kwotę 500 zł. tytułem tzw. „wczasów pod gruszą”. Rozpoznając sprawę Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. Ś., Sąd wskazał, że okoliczności faktyczne w sprawie nie były sporne, zostały dostatecznie wyjaśnione w pismach procesowych stron oraz ustnych wyjaśnieniach powoda złożonych na rozprawie. Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega oddaleniu jako niezasadne. Powód dochodził od pozwanego odszkodowania w związku z nieprawidłowym przekazaniem przez pracodawcę komornikowi sądowemu środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych przyznanych powodowi w łącznej kwocie 4200 zł. Jak wskazał Sąd Rejonowy zgodnie z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych z dnia 4 marca 1994 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 163) środki Funduszu są gromadzone na odrębnym rachunku bankowym i nie podlegają egzekucji, z wyjątkiem przypadków, gdy egzekucja jest prowadzona w związku z zobowiązaniami Funduszu. Oznacza to, że co do zasady nie można skierować egzekucji przeciwko zakładowi pracy jako dłużnikowi do środków zgromadzonych na funduszu. Przepis ten nie reguluje natomiast egzekucji przeciwko pracownikowi z przyznanych w/w funduszu środków. W wyjaśnieniach Ministerstwa Pracy, na które na ostatniej rozprawie powołał się powód jest wprost napisane, że ustawa z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie reguluje zasad postępowania z przyznanymi pracownikowi świadczeniami socjalnymi w przypadku prowadzenia egzekucji z wynagrodzenia i innych świadczeń otrzymywanych od pracodawcy. Do egzekucji z należności pracowniczych związanych ze stosunkiem pracy znajdują zastosowanie przepisy art. 87 KP i nast. oraz 881 KPC, 895 i 896 KPC. Zgodnie z art. 87 par. 1 pkt. 2 KP z wynagrodzenia za pracę - po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych - podlegają potrąceniu sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne. Stosownie do par. 3 tego przepisu potrącenia te mogą być dokonywane do wysokości połowy wynagrodzenia. W ocenie Sądu Rejonowego powód słusznie podnosił, że sporne świadczenie nie ma charakteru wynagrodzenia, bowiem nie jest ekwiwalentem za wykonaną pracę, ma charakter uznaniowy, a jego wysokości jest uzależniona od sytuacji majątkowej zobowiązanego. Okoliczność ta nie przemawia jednak, jak powód sądzi, na jego korzyść, ale na niekorzyść, bowiem oznacza, że do świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie ma zastosowania przewidziana w cytowanym powyżej art. 87 KP ochrona przed częściowym zajęciem – do wysokości połowy świadczenia. Pracodawca nie mógł zatem przekazać komornikowi tylko połowy przyznanych powodowi świadczeń, ale musiał całość. Jak wynika z dokonanych ustaleń postanowieniem z dnia 10 listopada 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa zawiadomił pracodawcę powoda o zajęciu również wszelkich innych funduszy pozostających w związku ze stosunkiem pracy. Funduszem takim jest zakładowy fundusz

świadczeń socjalnych, z którego egzekucja jest prowadzona na podstawie przepisów księgi trzeciej, tytułu I, działu IV KPC, a mianowicie dotyczących egzekucji z innych wierzytelności (art. 895 i nast. KPC).

Komornik zatem miał prawo zająć powodowi całą wierzytelność o świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na podstawie art. 895 i nast. KPC, a pracodawca miał obowiązek przekazać te środki komornikowi w całości.

W ocenie Sądu rejonowego powód błędnie wywodził, że skoro świadczenie socjalne nie stanowi wynagrodzenia za pracę, to nie podlega zajęciu. Przeciwnie zasadą postępowania egzekucyjnego jest możliwość zaspokojenia wierzyciela z wszelkich aktywów majątkowych dłużnika (ruchomości, nieruchomości, wierzytelności i innych praw), a wyjątki od tej zasady, jak choćby ograniczenia w egzekucji z wynagrodzenia za pracę są nieliczne i podyktowane potrzebą pozostawienia dłużnikowi środków na minimum egzystencji. Zapomogi z funduszu socjalnego nie mogą być utożsamiane ze świadczeniami z pomocy społecznej. Nie są one środkami minimalnej egzystencji, a dodatkowymi zasobami pieniężnymi związanymi ze świadczeniem pracy i jako takie mogą podlegać pełnemu zajęciu.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że nawet gdyby przyjąć, iż sporne świadczenie nie podlegało egzekucji, to brak byłoby podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda żądanej kwoty jako odszkodowania. Doszłoby wówczas do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powoda, kosztem pozwanego. Przekazane komornikowi świadczenie zmniejszyło bowiem dług powoda, a zatem jego pasywa zmały. Nadto wskazać należy, że pracodawca, który otrzymuje od komornika sądowego postanowienie o zajęciu wynagrodzenia oraz wszelkich innych funduszy pozostających w związku ze stosunkiem pracy jest zwolniony z obowiązku badania, czy jest ono zasadne i prawidłowe. Co więcej nie wolno mu tego czynić, a niewykonanie zajęcia jest zagrożone karą grzywny. Swoje racje powód mógł podnosić w zażaleniu na postanowienie Komornika Sądowego z dnia 10 listopada 2016 r.

O kosztach obciążających powoda orzeczono na podstawie art. 98 KPC w związku z przepisami par. 2 pkt. 3, par. 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 r., poz. 1804) stawka minimalna w rozpoznawanej sprawie wynosiła 600 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód w dniu 30 stycznia 2018 roku zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego art. 895 i nast. K.p.c poprzez ustalenie, że stanowią one podstawę prawną do dokonania egzekucji ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych;

- obrazę przepisów prawa procesowego tj:

- art. 233§1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności przez pominięcie zeznań i uwag powoda dotyczących podstawy prawnej dokonanego zajęcia
- art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i uznanie, że istniały podstawy prawne do dokonania potrącenia w trybie art. 895 k.p.c.

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:

- uznanie, że zajęcia świadczeń dokonano zgodnie z prawem
- ustalenie, że okoliczności podnoszone przez powoda nie mogą być skuteczną podstawą do wytoczenia powództwa

Powód wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwot objętych pozwem ewentualnie

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie Sądowi I Instancji.

Ponadto powód wniósł o zwolnienie go z kosztów postępowania apelacyjnego w całości a w razie oddalenia apelacji o nieobciążania powoda kosztami postępowania w trybie art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że świadczenia ze wskazanego Funduszu Świadczeń Socjalnych są zwolnione z zajęć komorniczych. Świadczenia socjalne powinny być traktowane jako świadczenia związane ze stosunkiem pracy. Stanowią one pomoc socjalną dla pracowników i członków jego rodziny i nie powinny być uznawane za część wynagrodzenia za pracę. Dlatego egzekucja nie obejmuje świadczeń z Funduszu. Pomoc socjalna ma charakter uznaniowy. Powód podniósł ponadto, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych z uwagi na swoją trudną sytuację osobistą i majątkową. Nie posiada majątku ani oszczędności a większość uzyskanych środków przeznacza na kosztowne leczenie farmakologiczne.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że wywody powoda zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Powód nie wykazał przesłanek dochodzonego przez siebie roszczenia jak i co do zasady jak i wysokości. Ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe, zgodne z zasadami logiki, zawierają wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz odpowiadają przepisom prawa. W ocenie pozwanego Sąd I instancji prawidłowo zastosował wskazane przepisy. Wywody powoda są powtórzeniem ich z pozwu i nie stanowią nawet polemiki z twierdzeniami Sądu zawartymi w uzasadnieniu. Sąd I instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy i go ocenił, nie przekraczając zasady swobodnej oceny dowodów.

W dniu 2 sierpnia 2018 roku do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęło pismo procesowe pełnomocnika powoda z urzędu, stanowiące uzupełnienie apelacji powoda. W piśmie pełnomocnik z urzędu wskazał, że podtrzymuje wywody zawarte w apelacji sporządzonej przez powoda a ponadto wskazał, że Sąd I instancji rozpoznając sprawę dopuścił się naruszenia art. 233§1 k.p.c. poprzez zastosowanie dowolnej i swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, że pozwany był zobowiązany do dokonania potrącenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w sytuacji gdy świadczenie to nie podlegało zajęciu. Naruszył art. 217 §2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka M. R. (1), która była zatrudniona u pozwanego i bezpośrednio uczestniczyła w zajęciu środków, wymianie korespondencji z komornikiem oraz innych czynnościach, istotnych z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa. W związku z powyższym pełnomocnik powoda z urzędu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa lub ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto pełnomocnik wniósł o przyznanie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, oświadczając, że nie zostały one opłacone ani w całości ani w części. Ponadto pełnomocnik powoda wniosła ponownie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. R. (1) na okoliczność zajęcia środków przysługujących mocodawcy, kontaktu i wymiany korespondencji z komornikiem, podstawy i sposobu dokonania zajęcia komorniczego.

Sąd zważył, co następuje :

Apelacja strony powodowej nie jest zasadna i podlega oddaleniu. Wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

Na wstępie należy wskazać, że nie jest zasadny wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. R. (1). Okoliczności na jakie miałyby być przesłuchiwany świadek w części są niesporne w sprawie i zostały przyznane przez stronę pozwaną już w odpowiedzi na odwołanie. Poza sporem pozostaje bowiem fakt przyznania wnioskodawcy świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jak i fakt jego zajęcia przez komornika i przekazanie tych środków przez pracodawcę na rzecz komornika w całości. Nie ma natomiast znaczenia dla rozpoznania sprawy korespondencja wymieniana z komornikiem przez pracodawcę, kontakt z komornikiem i sposób dokonania zajęcia. Dlatego też wniosek ten Sąd Okręgowy oddalił. Podnieść należy, że oddalenia wniosku już przed Sądem I instancji było prawidłowe. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że stan faktyczny w sprawie, w zakresie okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia jest niesporny. Ocenę tą w pełni podziela Sąd Okręgowy. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art.227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie natomiast przepis art. 229 k.p.c. stanowi, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Powyższe czyni niezasadnym zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 217 k.p.c.

W ocenie sądu Okręgowego zarzuty podniesione w apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego jak i prawa procesowego są niezasadne. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd II instancji nie dopatrył się żadnych naruszenia przepisów postępowania, skutkujących koniecznością - zgodnie z żądaniem apelacji - uchylenia zaskarżonego wyroku, ani też takich, które przemawiałyby za zmianą tegoż orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego podnieść należy, że są one bezzasadne. Sąd II instancji zważył, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, dla skuteczności zarzutu naruszenia art.233§1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie wadliwości dokonanych ustaleń, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinni wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie SN z 23.01.2001r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art.233 §1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu - na podstawie tego materiału dowodowego - można było wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.09.2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, do której odwoływał się apelant, wyrażoną właśnie w art.233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w judykaturze, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy podnieść należy, że apelujący błędnie upatruje naruszenia art. 233§1 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, że pracodawca był obowiązany do dokonania zajęcia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, gdy zdaniem apelującego świadczenie to nie podlegało zajęciu. W tym miejscu wskazać należy, że okoliczność czy dane świadczenie podlega zajęciu czy nie jest elementem stanu faktycznego ale wynika z oceny prawnej. O tym czy świadczenie podlega zajęciu czy nie lub w jakiej części może być zajęte wynika z przepisów prawa. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji przyznane powodowi świadczenie z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zostało zajęte przez komornika w całości i w całości przekazane mu przez pracodawcę, po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy. Okoliczność tą przyznał pracodawca a zatem stała się ona niesporna, co powodowało, że nie podlegała dowodzeniu w procesie.

W ocenie Sądu II instancji w świetle poczynionych wyżej uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w

oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i przyznanie okoliczności faktycznej przez pracodawcę . Tym samym Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art.233 §1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie są zasadne zarzuty apelującego dotyczące naruszenia prawa materialnego w szczególności art. 895 i nast. k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo przyjął ,że świadczenie z funduszu socjalnego nie podlega ochronie tak jak wynagrodzenie za pracę a co za tym idzie podlega zajęciu w całości. Przeciwnie twierdzenia powoda nie znajdują podstaw w przepisach prawa. W pełni prawidłowe są również wywody Sądu rejonowego ,że na pracodawcy ciąży obowiązek przekazania zajętych świadczeń komornikowi , a uchybienie temu obowiązkowi podlega karze grzywny.

Podnieść również należy ,że powód na żadnym etapie postępowania nie wskazał podstawy prawnej dochodzonego od pracodawcy odszkodowania. Wydaje się, że powód swoje roszczenia odszkodowawcze wywodzi z treści przepisu art. 415 k.p.c., który stanowi ,że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak trafnie zauważył w swoich rozważaniach Sąd I instancji po stronie powoda w rozpoznawanej sprawie w ogóle nie wystąpiła szkoda. Nie można bowiem za szkodę uznać zaspokojenie części długu jaki egzekwował komornik w rozpoznawanej sprawie. Przekazanie przez pracodawcę spornej kwoty wobec zajęcia komorniczego zmniejszyło zadłużenie wnioskodawcy tj. jego pasywa a zatem po stronie wnioskodawcy nie występuje szkoda w rozumieniu art. 415 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił apelację powoda na podstawie art.385 k.p.c.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację majątkową i osobistą powoda Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył go obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie przepisu §8 pkt 3 w zw z §15.1 pkt 2 i §16.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r poz. 1715 ze zm). Sad przyznał ze Skarbu Państwa kasy Sadu Rejonowego w Łodzi kwotę 415,10 zł z tytułu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu przez radcę prawnego M. R. (2). Kwota wynagrodzenia zgodne a treścią przepisu §4 ust 3 powyższego rozporządzenia zawiera kwotę podatku VAT.

D.. SSR Anna Przybylska SSO Agnieszka Olejniczak Kosiara SSO Agnieszka Domańska Jakubowska